



MAGAZYN

gminny

BESTWINA • BESTWINKA • JANOWICE • KANIÓW



Tajemnice Adolfa Gascha

Fotografia na okładce przedstawia niedawno odkryty grób słynnego hodowcy karpia polskiego. Jaki naprawdę był dzierżawca stawowego gospodarstwa w Kaniowie? Na to pytanie próbuje odpowiedzieć zamieszczony w numerze artykuł jak i najnowsza publikacja wydana przez Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji. Do osiągnięć Gascha nasza gmina nawiązała współcześnie, przystępując do Lokalnej Grupy Rybackiej pod nazwą „Bielska Kraina”.



Szanowni Mieszkańcy

Przed nami czas jesienny, który jednak nie oznacza spowolnienia naszych działań. W najbliższych tygodniach odbędą się Zebrania Wiejskie, w Kaniowie już jest za nami, na których mam możliwości spotkania się z Wami, wysłuchania problemów i wspólnej dyskusji o naszych sołectwach i całej Gminie.

Pozwólcie, że przedstawię najważniejsze tematy, które pojawiły się w ostatnim czasie.

- Rozstrzygnięty został przetarg na wymianę sieci wodociągowych w rejonie ul. Witosa, Sikorskiego i Kościelnej.
- Jeszcze w tym roku będziemy chcieli ogłosić i rozstrzygnąć zadanie wymiany sieci wzdłuż ul. Janowickiej – od ul. Prusa do ul. Krakowskiej.
- Rozstrzygnęliśmy także przetarg na remont salki do ćwiczeń w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Bestwinie.
- Projekt zagospodarowania nieużywanej części w kaniowskim przedszkolu został zlecony i zostanie wykonany do końca roku.
- Na rozstrzygnięcia czekają ogłoszone już przetargi na remont budynku OSP w Kaniowie i remont ul. Sportowej w Bestwinie na odcinku od ul. Dworkowej do mostka.
- W połowie listopada będziemy ogłaszali przetarg na kanalizację Bestwinki – etap I, na którą jak już Państwo wiecie, pozyskaliśmy z RPO ponad 18 milionów złotych.
- Intensywnie pracujemy nad założeniami do budżetu na rok 2010. Zgodnie z ustawą zostaną one przekazane Radnym Gminy do dnia 15 listopada.



- Dzięki sprzyjającej pogodzie możemy wykonywać konieczne remonty częściowe i remonty dróg gruntowych.

Wójt Gminy Bestwina
Stefan Wodniak

Spis treści:

Aktualności

Szanowni Mieszkańcy.....	2
Spis treści.....	2
Pożyczka na oczyszczalnię ścieków umorzona.....	3
XXXII Sesja Rady Gminy Bestwina (protokół).....	3
Zebranie wiejskie w Kaniowie.....	6
Nowy samochód dla OSP Janowice.....	7
Lokalna Grupa Rybacka już działa.....	7

Gospodarka i społeczeństwo

Podatki 2010.....	8
Ankieta.....	8

Kultura

Świętość naszym zadaniem.....	9
Adolf Gasch, jakiego nie znaliśmy.....	10
Ucieczka przed popkulturą.....	10
Przez pola i knieje... ..	12

Edukacja

Ślubowanie pierwszoklasistów w Kaniowie i Janowicach.....	13
Dekada z Janem Pawłem II.....	14
Radość pisania i fotografowania.....	15
Owoce w janowickiej szkole.....	15
Nuda – to nie dla nas!.....	16
Nasi nauczyciele w Nauczycielskiej Akademii Internetowej.....	16

Ogłoszenia

Kronika policyjna.....	17
Ogłoszenia i reklama.....	18

Sport

Gimnazjum z Bestwinki w powiatowym finale!.....	19
Przełom w czołówce.....	19
Wyniki spotkań naszych drużyn.....	19

Informacje

Jesienne spotkania ze sztuką.....	20
-----------------------------------	----

Pożyczka na oczyszczalnię ścieków umorzona!

Nowa oczyszczalnia ścieków komunalnych w gminie Bestwina budowana była w latach 2006-2008.

W ramach inwestycji wybudowano:

- mechaniczno-biologiczną oczyszczalnię ścieków o przepustowości 720 m³/dobę,
- przepompownię ścieków w Bestwince o wydajności 227m³/dobę,
- kolektor dopływowy ścieków surowych o długości 2 334,00 mb,
- kolektor odpływowy ścieków oczyszczonych o długości 638,00 mb,
- przepompownię ścieków w Kaniowie o wydajności 356 m³/dobę,

– kolektor tłoczny łączący przepompownię w Kaniowie z oczyszczalnią o długości 3 787,5 mb.

Zadanie dofinansowane było ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Dzięki bardzo korzystnym zapisom umowy pożyczki Gmina Bestwina otrzymała już umorzenie kwoty w wysokości 4.291.748,49 zł.

Było to możliwe dzięki ogromnemu zaangażowaniu Wójta Stefana Wodniaka i pracowników Urzędu Gminy. Dzięki negocjacji z WFOŚiGW, a także przystąpieniu do systemu Remas, pożyczka została umorzona bez konieczności spłaty 50% zobowiązań.

XXXII Sesja Rady Gminy Bestwina (skrót protokołu)

1 X 2009 r.

Wiodącymi tematami ostatniej sesji Rady Gminy odbywającej się w dniu 1 października stały się sprawy finansowe (pożyczka, stawki podatkowe), aczkolwiek Radni w dyskusji i wnioskach podnosili też takie kwestie jak remonty, naprawa dróg, realizacja aktualnych zadań. W sesji uczestniczyło 15 Radnych, jak również Wójt **Stefan Wodniak**, zastępca Wójta **Artur Beniowski**, skarbnik **Stanisława Grzywa**, sekretarz **Stanisław Wojtczak**, radni powiatowi, sołtysi, kierownicy jednostek administracyjnych i pracownicy Urzędu Gminy.

Obrazy prowadził przewodniczący Rady Gminy **Jerzy Zużalek**, natomiast na sekretarza jednogłośnie wybrano Radnego **Łukasza Furczyka**.

Projekty uchwał, nad którymi dyskutowano i głosowano, dotyczyły:

- 1) Zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pod nazwą: Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w Gminie Bestwina – etap I – Bestwinka.
Stosownych wyjaśnień do projektu udzielił Wójt Stefan Wodniak, komisje stałe zaopiniowały projekt pozytywnie. **Uchwałę przyjęto jednogłośnie, czyli 15 głosami „za”.**
- 2) Udzielenia przez Gminę Bestwina pomocy finansowej Powiatowi w formie dotacji celowej na realizację zadania dotyczącego wykonania remontu drogi powiatowej na terenie Gminy Bestwina.
Wójt Stefan Wodniak wyczerpująco przedstawił całą sytuację. Komisje zaopiniowały projekt pozytywnie. W

ramach dyskusji, Przewodniczący J. Zużalek wyraził nadzieję, że remont ten uda się doprowadzić aż do centrum Kaniowa. Z kolei Radny A. Grygierzec zasugerował, by Wójt zainteresował się przebiegiem remontu w tzw. „Kominkowicach”. Po tych opiniach przystąpiono do głosowania i **Uchwałę przyjęto jednogłośnie – 15 głosami „za”.**

- 3) Zmiany Uchwały Nr XXIII/197/2008 Rady Gminy Bestwina z dnia 11 grudnia 2008 roku w sprawie budżetu gminy na 2009 rok.

Szczegółowych wyjaśnień udzieliła Skarbnik Gminy S. Grzywa. Projekt tej Uchwały także uzyskał pozytywną ocenę Komisji stałych, a w głosowaniu **Uchwałę przyjęto jednogłośnie, czyli 15 głosami „za”.**

- 4) Zamiaru przystąpienia do realizacji inwestycji w ramach programu „Moje Boisko Orlik 2012” w roku 2010.

W związku z realizowanym w całym kraju programem „Moje Boisko Orlik 2012” Gmina Bestwina także zadeklarowała chęć udziału, złożone zostało zapotrzebowanie i ujęto nas w tym programie. Jak wyraził się Wójt S. Wodniak, program polega na finansowaniu 1/3, 1/3, 1/3, tj.: 300 tys. zł. z Urzędu Marszałkowskiego, 300 tys. zł. z Ministerstwa Sportu, pozostałe z gminy. Gminy z reguły wydają więcej niż 300 tys. zł. i tak też z budżetu przewiduje się 500–600 tys. zł. na to zadanie. Kompleks sportowy wraz z zapleczem planuje się przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Bestwinie.

W odpowiedzi na pytanie Przewodniczącego J. Zużalka, Zastępcy Wójta A. Beniowski poinformował szczegółowo o planowanym wyglądzie całego kompleksu. Projekt Uchwały komisje zaopiniowały pozy-

tywnie i całość została przyjęta **15 głosami „za” – jednogłośnie.**

- 5) Określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień od tego podatku obowiązujących w Gminie Bestwina w 2010 roku.

W ramach wyjaśnień głos zabrali Wójt Stefan Wodniak. Komisje stałe bez zastrzeżeń przychyliły się do projektu. Komisja Budżetu i Finansów stwierdziła, że stawki podatków są do przyjęcia, bo nie przekraczają wskaźnika inflacyjnego. W przyszłym roku wpływy z podatków będą ponadto mniejsze – zmalały ceny kwintala zboża, obniżył się więc podatek rolny. W głosowaniu **uchwałę przyjęto jednogłośnie, 15 głosami : za”.**

- 6) Poboru podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso. Komisje zaopiniowały projekt pozytywnie, **uchwałę przyjęto jednogłośnie, 15 głosami „za”.**

- 7) Zmiany Uchwały Nr XXI/184/2008 Rady Gminy Bestwina z dnia 2 października 2008r. w sprawie określenia wzorów informacji i deklaracji o podmiocie i przedmiocie opodatkowania niezbędnych do wymiaru i poboru podatku od nieruchomości, podatku leśnego, podatku rolnego. Komisje zaopiniowały projekt pozytywnie, **uchwałę przyjęto jednogłośnie, 15 głosami „za”.**

- 8) Określenia na 2010 rok stawek podatku od środków transportowych. Komisje zaopiniowały projekt pozytywnie, **uchwałę przyjęto jednogłośnie, 15 głosami „za”.**

- 9) Określenia na rok 2010 dziennych stawek opłaty targowej, zasad jej ustalania oraz określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso obowiązują-



jących w gminie Bestwina. Komisje zaopiniowały projekt pozytywnie, **uchwałą przyjęto jednogłośnie, 15 głosami „za”**.

10) Ustalenia miesięcznych zryczałtowanych diet dla radnych oraz zwrot kosztów podróży służbowych.

Stosownych wyjaśnień udzielił Przewodniczący Jerzy Zużalek. Podkreślił, że w naszej gminie stosuje się najmniejsze w skali powiatu diety dla radnych. Ponadto większość Rad stosuje diety zryczałtowane, tak jak to przewiduje projekt Uchwały. Radnemu nieobecnemu na posiedzeniu ryczałt będzie potrącony o 25%. Problemem zajęła się również Komisja Budżetu i Finansów, kierując się potrzebą stworzenia bardziej klarownej sytuacji na przyszłość. Jak zaznaczył zarówno Przewodniczący J. Zużalek, jak i Radny A. Grygierzec, radnym jest się przez cały czas, a nie tylko na posiedzeniach sesji i komisji. **Uchwałą w głosowaniu przyjęto stosunkiem głosów 8 „za” do 7 „przeciw”**.

11) Rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Bestwina.

Komisja Rewizyjna pod przewodnictwem Radnego Jerzego Kijasa uznała skargę za bezzasadną, tak też został przygotowany projekt Uchwały wraz z uzasadnieniem. **Uchwała została przyjęta 14 głosami „za” przy jednym wstrzymującym się**.

W ramach informacji bieżących Przewodniczący Rady Gminy Jerzy Zużalek omówił aktualną sytuację KWK „Silesia”, następnie nawiązał do informacji, która ukazała się miesiąc temu w „Magazynie Gminnym”, a dotyczącej montażu kolektorów słonecznych. Obecnie konieczne jest ustalenie ilości mieszkańców zainteresowanych udziałem w programie.

Ważniejsze wnioski i zapytania radnych oraz rad sołeckich:

Radna Danuta Kubik

– Prośba o ujęcie w przyszłorocznym budżecie oświetlenia ul. Pastwiskowej w Bestwinie

– Zgłoszenie leżącego w jej rejonie znaku drogowego informującego o skrzyżowaniu

– Informacja o skargach na firmę „Ergis” wypuszczającą ścieki grunty prywatne

– Prośba do radnych powiatowych, aby poczynili starania o zarurowanie rowu na ul. Dworkowej, celem rozładowania dużego, zagrażającego uczniom szkoły w Bestwinie ruchu samochodów.

– Zgłoszenie metrowego zwężenia drogi na ul. Olchowej, k. p. Znojek.

Zastępca Wójta Artur Beniowski odpowiedział, że: Jeśli chodzi o oświetlenie ul. Pastwiskowej, to problem zostanie rozpoznany, wywrócony znak drogowy będzie postawiony, natomiast w sprawie ścieków na działce będzie przeprowadzona wizja lokalna gdyż w tej sprawie wpłynęło pismo do Urzędu Gminy.

Radny Łukasz Furczyk

– Wniosek o remont przepustu na ul. Krzywolaków oraz czyszczenie rowów przy ul. Dankowickiej.

– Pytanie o wiadomości nt. środków na kolektory słoneczne,

– Pytanie, jak zakończył się zakup samochodu dla Policji oraz o patrole policyjne,

– Wyraził radość z zamiaru przystąpienia do inwestycji „Orlik” w Bestwinie ale też zapytał, czy są czynione starania o środki na budowę hali sportowej w Kaniowie i jak ta sprawa dalej się toczy.

Z-ca Wójta A. Beniowski: ul. Dankowicka i wycinka krzewów – odbył się objazd tej ulicy przy udziale przedstawicieli ZDP w Bielsku-Białej i samosiejki (drzewka) w liczbie 55 szt. zostaną w trybie pilnym usunięte. Kolektory słoneczne i dofinansowanie – aktualnie zbiera się chętnych i dopiero będą prowadzone rozmowy z WFO-ŚiGW w Katowicach.

Wójt S. Wodniak: Zakup samochodu jeszcze nie został sfinalizowany dlatego, że policyjne drogi administracyjne jeszcze trwają. Wójt poinformuje, gdy samochód zostanie zakupiony. Sala sportowa w Kaniowie – dołoży wszelkich starań, aby pozyskać środki na to zadanie z różnych źródeł. Jak zaznaczył, projekt już jest, bo Kaniów znalazł środki na jego wykonanie. Koszt takiej sali sportowej wynosi wg kosztorysu ok.2,5 mln zł.

Radny Stanisław Nycz

– Pytania dotyczące zawartości Magazynu Gminnego

Radny Antoni Grygierzec

– Zgłoszenie konieczności obcięcia konarów drzew, które zasłaniają lampy uliczne.

– Pytanie skierowane pod adresem Zarządu Dróg Powiatowych – dlaczego rów jest czyszczony od strony kolejowej zamiast według ustaleń od strony Łękawki, który jest bardzo zarośnięty i nie ma ujścia. Ponadto odbywa się to za

pomocą koparki w sposób niezgodny ze sztuką, tzn. nie są skarpowane brzegi i nie karczowane pobocza, a tylko wybierane dno rowu. Jego zdaniem szkoda pieniędzy, gdyż taki sposób czyszczenia nic nie daje.

Z-ca A. Beniowski: Wycinka konarów przy lampach zostanie wykonana.

Wójt Stefan Wodniak: Poprosił Zastępcę Wójta oraz radnych powiatowych o pilne doprowadzenie do spotkania z Zarządem Dróg Powiatowych i nadzorem tych robót, przy udziale radnego Antoniego Grygierca, aby nie było za późno na interwencje.

Radny Jacek Łuszczak

– Prośba o naprawę zniszczonej drogi, prowadzącej do „Panienki” na Podkępiu.

– Prośba do Wójta, aby środki, które zostały w budżecie przeznaczone na zasoby ludzkie, poszły w odpowiednim kierunku.

– Wyraził zadowolenie w kwestii „Orlika” w Bestwinie, ale zwrócił uwagę na Janowice, gdzie też występuje problem obiektu sportowego przy szkole.

– prośba do Przewodniczącego Komisji Rozwoju Gminy, Ochrony i Kształtowania Środowiska o przegląd stanu obiektów wodnych.

Z-ca A. Beniowski: Droga do „Panienki” na Podkępiu – zostanie nawieziony kamień. Boisko przy Szkole w Janowicach – jest tam boisko z bramkami do piłki ręcznej. Aktualnie są prowadzone prace na etapie opracowania koncepcji na urządzenie boiska na terenach rekreacyjnych. Informację tę potwierdził także Wójt S. Wodniak. Odnośnie obiektów wodnych, to jest pozwolenie na budowę obiektu „SET” w Kaniowie, jest zakończone i sfinalizowane studium wykonalności. Pieniądze, które udało się pozyskać są zatwierdzone i w przyszłym roku nastąpi realizacja tego zadania.

Radny Jan Wróbel

– wniosek o wykonanie przepustu na ul. Plebańskiej, na wysokości dawnej zlewni mleka pod ul. Kościelną w kierunku Łękawki. Podkreślił, że wiąże się to z nowo powstającym osiedlem, gdzie przy dużych deszczach, woda z dachów będzie spływała w dół do znajdującego się tam stawu, a to będzie groziło przelewaniem wody przez grobel i zalaniem skrzyżowania tych ulic.

Z-ca A. Beniowski: Jeśli nie w tym, to w przyszłorocznym budżecie przepust zostanie ujęty.

Radny Jerzy Stanclik

– Prośba, aby władze gminne, które zajmują się drogami, przyglądnęły się jak wygląda obecnie ul. Sikorskiego i jak będzie wyglądała w momencie zakończenia budowy (chodzi o dom Stowarzyszenia „Razem” dla osób niepełnosprawnych). Radny jest zdania, że jeżeli władze gminy wyraziły zgodę dla Stowarzyszenia, co w pełni popiera, to muszą zaplanować po zakończeniu budowy wyremontowanie ul. Sikorskiego.

Wójt S. Wodniak: Pozwolenia na prace wydaje Starostwo i powiadamia ono Urząd Gminy. Wójt potwierdził, że wniosek jest słuszny, bo na pewno droga ulegnie zniszczeniu, lecz zaznaczył, że trudno przeszkadzać tej inwestycji. Jest też zdania, że na tym etapie nie ma co przeprowadzać wizji, czy też kontroli tej drogi. Jeżeli jednak prace zostaną zakończone pod kątem ciężkiego sprzętu, to prosił radnego Jerzego Stanclika o poinformowanie i wówczas zostanie przeprowadzona wizja pod kątem poprawienia nawierzchni drogi, czy też położenia nowej. Wyraził nadzieję, że wszyscy w tej kwestii rozumieją temat.

Radny Edward Jonkisz

– Prośba do radnych powiatowych, aby przy zakładaniu budżetu na rok 2010 pamiętali o naprawie drogi ul. Ludowej w Kaniowie od mostu w kierunku „Kombestu”.

Sołtys sołectwa Janowice Jan Stanclik

– Prośba o remont ul. Prusa.
– Prośba o ponowne zamontowanie lampy na wysokości p. Gacków w Janowicach.

– Prośba wrócić się do władz gminy, aby nie zapominali o Janowicach przy podziale środków na rok przyszły. Sołtys wyraził nadzieję, że wróci sprawa ul. Famułkowej, która nie została wykonana. Przypomniał jeszcze inne drogi gminne do remontu takie jak: ul. Miodowa, Podlesie.

Z-ca A. Beniowski: Remont cząstkowy ul. Pszczelarskiej, Miodowej, Podlesie i Pisarzowickiej został wykonany. Do asfaltowania pozostał jeszcze wjazd do starego przedszkola i ul. Prusa w Janowicach. Ul. Famułkowa – sprawę pilotuje radny Stanisław Nycz. Planuje się asfaltowanie w przyszłym roku.

Sołtys sołectwa Bestwinka Józef Gawęda

– Pytanie do Wójta o działalność kółka rolniczego w Bestwinie, co się tam

dziaje, gdyż wjeżdża i wyjeżdża tam stale ciężki sprzęt.

– Poparcie wcześniej zgłoszonego wniosku, aby zarurować część rowów ul. Dworkowej i prośba do radnych o wsparcie tej inicjatywy, a wójta o dopilnowanie.

Wójt S. Wodniak: Odpowiedział, że wie tylko, że sprawa Kółka Rolniczego trafiła do Prokuratury. Jeżeli widać lub są informacje, że wjeżdżają tam samochody z załadunkami, to zaproponował, aby takie sytuacje zgłaszać na Policję, bo przedsiębiorstwo nie jest jeszcze otwarte i doprowadzone do użytku. Brak jest pozwolenia na działalność.

Radna Danuta Kubik uzupełniła wypowiedź sołtysa informując, że Sołtys Bestwinki z Radą Solecką wystosował pismo do Policji w sprawie Kółka Rolniczego. Odpowiedzi nie uzyskał, a jedynie informację telefoniczną, że Policja udała się na miejsce, lecz nie została wpuszczona do środka.

Radny Rady Powiatu Bielskiego Józef Maziarz

– Poinformował o wizji lokalnej na ul. Dworkowej z udziałem członka Zarządu Powiatu p. Piętą oraz Zastępy Wójta p. Artura Beniowskiego. Bezpieczeństwo jest tam istotnie zagrożone. Radny prosił Urząd Gminy o poparcie w tej kwestii.

Przewodniczący Rady Gminy Jerzy Zużalek

– Ponowił swoją prośbę do radnego powiatowego o przeprowadzenie remontu ul. Batalionów Chłopskich.

Radny Rady Powiatu Bielskiego Józef Maziarz

– Odpowiadając, poinformował, że od wiosny br. już kilkakrotnie rozmawiał z p. Piętą w sprawie remontu ul. Batalionów Chłopskich. Tym bardziej, że gmina za własne pieniądze wykonała już chodnik. Wyraził nadzieję, że ten remont uda się przeprowadzić, jak nie w tym roku, to w przyszłym. Zapewnił też, że prowadził rozmowy w sprawie ul. Krzywolaków i wspomnianego przepustu.

Przewodniczący Rady Gminy Jerzy Zużalek

odczytał następnie odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych z poprzedniej sesji, udzielone przez Zastępcę Wójta Artura Beniowskiego:

1) Informacja o szkodliwości spalania odpadów i śmieci została zamieszczona w Magazynie Gminnym,

2) Rowy w rejonie ul. Famułkowej i Pszczelarskiej zostały zlecone do wyczyszczenia,

3) Wnioskowane dziury zostały zgłoszone i większość już załatwiono.

4) Chodnik pomiędzy ul. Szkolną i Krakowską zostanie dokończony w przyszłym roku zgodnie z harmonogramem prac i pozyskania finansów na to zadanie zatwierdzonymi przez Radę Gminy.

5) Zostało zlecone zadanie dotyczące zamontowania oświetlenia na ul. Podleskiej i Grobel Borowa.

Radny Edward Jonkisz podzielił się informacją, że w dniu 1 X 2009 r. udał się do Urzędu Marszałkowskiego, z upoważnienia Wójta, w sprawie sali sportowej w Kaniowie. Z uzyskanych tam informacji wynika, że aby pozyskać środki na tą inwestycję, to trzeba mieć udział własny w granicach 30–33% maksymalnie. Jeżeli zaś, gmina nie miałaby naraz takiego wkładu, to można ten program budowy rozłożyć na trzy lata 2010, 2011, 2012. Zaznaczył jednak, że warunkiem jest przeprowadzenie przetargu jeszcze w tym roku, aby można było rozpocząć inwestycję w roku przyszłym. W przeciwnym razie środków z Urzędu Marszałkowskiego nie da się uzyskać. Termin złożenia wszystkich dokumentów w Urzędzie Marszałkowskim upływa z dniem 17 stycznia 2010.

Uzupełnienie: Do relacji z poprzedniej Sesji Rady Gminy wkradły się pewne nieścisłości. Prostując je, informujemy, że:

– Radny Jacek Łuszczak w swojej wypowiedzi dotyczącej inwestycji i pozyskiwania środków na nowe zadania w gminie dziękował także za zasługi poprzednim Wójtom.

– Prośba Wójta Stefana Wodniaka dotyczyła ujęcia w przyszłorocznym budżecie dotacji w wysokości 100 tys. zł do samochodu bojowego dla OSP Bestwina na 125-lecie Straży.

– Sołtys Kaniowa Marek Pękala dziękował za pomoc w usuwaniu skutków powodzi także licznym mieszkańcom swojego sołectwa, w większości pragnących pozostać anonimowymi.

Na podstawie protokołu przygotowanego przez Insp. Irenę Gładys opracował:

Sławomir Lewczak



Zebranie wiejskie w Kaniowie

Jesienne zebranie wiejskie w Kaniowie trwało blisko pięć godzin. Poruszono na nim kilka istotnych kwestii. Wśród nich znalazły się propozycje do budżetu na kolejny rok, rozliczenie obietnic, oraz masa pytań do przedstawicieli kopalni Silesia. Nie sposób było pominąć tematu wyremontowanej drogi w Kaniowie. O dziwo, zamiast radości mieszkańców, była frustracja! Dlaczego? O tym poniżej.

Zawrzało już na początku spotkania, kiedy sołtys Kaniowa Marek Pękała odczytał stopień realizacji wniosków z poprzedniego zebrania. Kontrowersyjną okazała się odpowiedź na wniosek w sprawie wykonania nakładki asfaltowej na części ulicy Myśliwskiej. Mieszkaniec tej ulicy nie zgodził się z opinią sołtysa, że przed asfaltowaniem należy zniwelować tą drogę. Uważał on, że wystarczy położyć nakładkę bez żadnej niwelacji, bo niwelacja musiałaby się wiązać z wycinką drzew. W obronie mieszkańców tej ulicy stanął również radny Edward Jonkisz. Następnie porządek zebrania można podzielić na kilka etapów:

I etap – debata z przedstawicielami kopalni

Przedstawiciel kopalni poinformował mieszkańców, że ukończone zostało tworzenie mapy sytuacyjno – wysokościowej Kaniowa. Stwierdził, iż konieczne będzie przesunięcie pom-pomni w nowe miejsce. Następnie rozgorzała dyskusja nad przepustami wodnymi. Mieszkańcy zgłaszali o to pretensje do przedstawicieli kopalni. W odpowiedzi Aniela Błotnicka zwróciła uwagę, że kopalnia zobowiązana była do naprawy szkody, którą w wyniku eksploatacji wyrządziła, co też uczyniła, natomiast bieżące utrzymanie należy do właścicieli. Władze gminy poinformowały, że w budżecie gminy na 2010 rok przewiduje się zwiększenie środków na naprawę, modernizację, udroźnienie i budowę przepustów. Następnie rozmowa dotyczyła wypłacania ekwiwalentów za szkody, jakie poszczególne rodziny odniosły w wyniku tegorocznej powodzi. – Nie jesteśmy winni tego, że woda zalała Kaniów. Jednak deklarujemy wszelką pomoc dla mieszkańców dotkniętych tą nawałnicą – mówił Szymon Adamecki.

II etap – wystąpienie wójta

Następnie mieszkańcy wysłuchali Wójta gminy Stefana Wodniaka, który przedstawił sprawozdanie z wykonania budżetu w bieżącym roku. Wójt poinformował, że nastąpiło zmniejszenie wpływów z PIT-ów i CIT-ów o 1,5 mln tylko w I kwartale, co skutkowało decyzjami o wstrzymaniu wielu zadań. W związku z nawałnicą, a także planami kanalizacji ulic przy ujęciu wody pitnej, wstrzymano się z zadaniem częściowego ogrodzenia ujęcia i zgłoszono do PROW – u wniosków o dofinansowanie kanalizacji na kwotę około 1 mln zł. Kanalizacja objęłaby ulice Myśliwską, Malinową, częściowo Dębową. Planowane były projekty wymiany sieci wodociągowej na ulicy Łabędziej, Mirowskiej, Jawiszowickiej, Torowej i Ludowej – kończy się ich wykonywanie, a sama wymiana w 2010 roku rozpocznie się od ulicy Jawiszowickiej. Wykonano asfaltowanie ulicy Gawlików i część ul. Zgody, w centrum Kaniowa zlikwidowano ba-



Przemawia Zastępca Wójta Artur Beniowski (fot. G. Boboń)

sen przeciwpożarowy. Ponadto wójt przypomniał o długo oczekiwanej remoncie budynku OSP. Prace mają rozpocząć się jeszcze w tym roku, a zakończenie jest planowane na październik 2010 roku. Na remont przeznaczono 1,3 mln złotych. Wójt poinformował o finalizacji remontu ul. Witosa oraz o tym, że dociera do niego mnóstwo sygnałów od mieszkańców o zastrzeżeniach co do jego wykonania. Zastanawiające jest, że firma wykonująca drogę tak długo ociągała się z dokończeniem nakładki asfaltowej wokół skrzyżowania w Kaniowie. Radny powiatowy Józef Maziarz w swoim wystąpieniu przewidywał, że planowane odebranie drogi zapewne opóźni się, a firma będzie musiała naprawić swoje niedociągnięcia.

Ponadto Spółka Pastwiskowa z Kaniowa przeznaczyła ze swoich środków 64 tysiące na wykonanie projektu sali gimnastycznej dla Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kaniowie. Planowane jest wpisanie jej budowy w wieloletni plan inwestycyjny i przystąpienie do poszukiwania środków zewnętrznych na jej budowę. Kosztorys opiewa na 2,8 mln złotych. Wykonano dodatkowe punkty świetlne na ulicy Grobel Boro-wa oraz podłączenia do kanalizacji, również przy tej ulicy. Przewidzono 30 tysięcy na wykonanie i udrażnianie rowów melioracyjnych. W tym roku przewiduje się jeszcze na ten cel około 18 tysięcy (rowy przy ul. Łabędziej, Sarniej i Batalionów Chłopskich). Około 500 tysięcy pochłonęła akcja ratunkowa po czerwcowej nawałnicy.

III etap – plany na 2010 rok

Jak zadeklarował Wójt, w 2010 roku planuje się adaptację sali w przedszkolu, asfaltowanie brakującej części ulicy Nad Łękawką, kontynuowanie oświetlenia przy ulicy Grobel Boro-wa i Łabędziej, wymianę sieci wodociągowej, remont budynku OSP, rozpoczęcie budowy Ośrodka Sportów Wodnych i Rekreacji, a także prawdopodobne rozpoczęcie budowy Sali gimnastycznej przy szkole podstawowej. Ponadto Rada Sołtecka wniosła o uwzględnienie w przyszłorocznym budżecie asfaltowanie ulicy Parkowej, oświetlenie ul. Łabędziej i Kóski, wybudowanie nowej wiaty PKS przy ul. Witosa, wykonanie zabezpieczenia ujęcia wody pitnej, nakładkę asfaltową na części ul. Myśliwskiej, zagospodarowanie centrum Kaniowa, wykonanie przepustów pod ulicą Kóski, kontynuowa-

nie kanalizacji sołectwa. Zgłoszono także wnioski dotyczące powiatu: modernizacja ulicy Krzywolaków wraz z chodnikiem, wykonanie podwyższonego przejścia dla pieszych w obrębie szkoły, remont ulicy Ludowej, remont części ulicy Jawiszowickiej.

IV etap – dyskusja, wolne wnioski

W trakcie dyskusji członkowie sekcji wędkarskiej – Adolf Brosz i Roman Sas zarzucili Wójtowi i radnym z Kaniowa, że nic nie robią w kwestii sprzedaży terenów przylegających do akwenów, na których wędkują członkowie sekcji. Riposta Wójta była zdecydowana: odpowiedział on, że o sprzedaży gruntu, którego właścicielem było Wodzisławskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego dowiedział się tydzień po transakcji i zawarciu aktu notarialnego, więc nie mógł nic zrobić. Przewodniczący Rady Jerzy Zużalek wyraził swój żal do Romana Sasa, że oskarża radnych o brak działań w sytuacji, kiedy osoby prywatne, mieszkańcy Ochmanowca, mogą rozporządzać swoim majątkiem tak, jak im się podoba i absolutnie nie muszą ani nikogo o tym informować, ani tym bardziej zwracać się o wyrażenie zgody do radnych na sprzedaż swoich działek.

Z kolei radny Antoni Grygierzec powiedział, że to Rada Gminy ma wyłączność na decydowanie o sprzedaży czy kupnie gruntów. Jednak zapomniał dodać, że dotyczy to gruntów gminnych, a gmina nie sprzedała ani jednej działki z dostępem do lustra wody, nikt też nie wystąpił do gminy z propozycją sprzedaży gminie swoich gruntów.

Po burzliwej dyskusji padło kilka propozycji dotyczących konstrukcji budżetu na 2010 rok. A są to:

- położenie nakładki na części ulicy Myśliwskiej,
- wykonanie przepustów pod ulicą Kóska wraz z rowami odprowadzającymi,
- przeznaczenie zwiększonych środków na modernizację, remonty, odbudowę rowów melioracyjnych i przepustów,
- wyjaśnienie statusu rowu od ulicy Torowej do Dankowickiej z opcją przekazania go do Spółki Wodnej Melioracyjnej.

Grzegorz Wieczorek

Terminy kolejnych zebrań:

Janowice – **8 listopada – godz. 10.00 - OSP Janowice**

Bestwina – **15 listopada – godz. 10.45 – OSP Bestwina**

Bestwinka – **29 listopada – godz. 11.10 – OSP Bestwinka**

Nowy samochód dla OSP Janowice

Ponad czterdziestoletni Mercedes, którym dysponowali janowicz strażacy, uda się wkrótce na zasłużoną emeryturę. Jednostka wzbogaci się bowiem w najbliższym czasie o lekki samochód marki Renault Master. Przystosowane do działań bojowych auto napędzane będzie silnikiem Diesla i przystosowane do działań bojowych dzięki dokupieniu odpowiedniego wyposażenia gaśniczego oraz radiostacji. Pomieści zastęp liczący sześciu ludzi.

Jak podkreśla Prezes OSP Janowice Jerzy Kudła, zakup samochodu był możliwy w dużej części dzięki ofiarności mieszkańców sołectwa. Zebrali oni 28 tys. zł., okazując wielkie serce i pomoc tym, którzy chronią ich życie i mienie (możliwe było przekazywanie 1% podatku). Ponadto 50 tys. zł. uzyskano z dofinansowania gminnego i powiatowego, 20 tys. – z PZU, zaś 11 tys. z tzw. gotowości bojowej.

Prezes serdecznie dziękuje wszystkim, którzy wsparli to wielkie dzieło – druhom, mieszkańcom, władzom samorządowym. Już teraz zaprasza na uroczystość poświęcenia wozu, mającą odbyć się w dniu 2 maja 2010 r.

Sławomir Lewczak



Prezes Jerzy Kudła dziękuje wszystkim ofiarodawcom

Lokalna Grupa Rybacka już działa

Na walnym zebraniu założycielskim w dniu 15 października 2009 r. powołano Lokalną Grupę Rybacką „Bieliska Kraina” z siedzibą w Bielsku – Białej. Wybrano sześciuosobowy Zarząd i Komisję Rewizyjną. Zarząd stanowią Wójtowie, Burmistrzowie i przedstawiciel starostwa. LGR tworzą przedstawiciele samorządów gmin, na terenie których znajdują się liczne rybackie gospodarstwa hodowlane: Bestwiny, Czechowic – Dziedzic, Jaworza, Jasienicy i Wilamowic.

Dokumenty z walnego zebrania zostaną przesłane do KRS – u w celu rejestracji, zaś krokiem następnym będzie opracowanie Lokalnej Strategii Rybackiej. Na podstawie tejże Strategii będzie można ubiegać się o środki przeznaczone na różne cele.

Wójt Stefan Wodniak wyjaśnia, że sama rejestracja w KRS jeszcze nie

gwarantuje finansowania grupy, gdyż wybór grup do finansowania odbędzie się w oparciu o konkurs ogłoszony przez Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Zarząd ma nadzieję, że komisja konkursowa doceni opracowane dokumenty i uzyskamy znaczące środki, z których skorzysta gmina i hodowcy ryb.

W grupie inicjującej przyłączenie się do gminy Bestwina do Lokalnej Grupy Rybackiej „Bieliska Kraina” udział wzięli: Wójt Stefan Wodniak, Roman Sas, Izabela Maroszek oraz Marcin Jonkisz. Dnia 10 października wolę przystąpienia do LGR wyrazili członkowie Sekcji Wędkarskiej im. A. Gascha, działającej przy LKS „Przełom” Kaniów. **Sławomir Lewczak**



Podatki 2010

Na sesji Rady Gminy w dniu 1.10.2009 zostały przyjęte stawki podatkowe na rok 2010. Wysokości podatków uległy zmianie jedynie o wskaźnik inflacji. Poniżej przedstawiamy stawki podatkowe podatku od nieruchomości, dotyczą one bowiem wszystkich mieszkańców. Pozostałe informacje o wszystkich stawkach dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Gminy: www.bestwina.pl

Stawki podatku od nieruchomości na 2010 rok dla podmiotów określonych w art. 3 ustawy o podatkach i opłatach:

1. Od budynków lub ich części:		działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego od 1 m ² powierzchni użytkowej	4,01 zł
a) mieszkalnych			
od 1 m ² powierzchni użytkowej	0,59 zł		
b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej			
od 1 m ² powierzchni użytkowej	18,98 zł		
c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym			
od 1 m ² powierzchni użytkowej	9,00 zł		
d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych			
od 1 m ² powierzchni użytkowej	4,01 zł		
e) pozostałych trwale związanych z gruntem			
od 1 m ² powierzchni użytkowej	6,42 zł		
f) zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej			
		2. Od budowli 2% według ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust.1 pkt 3 i ust. 3-7	
		3. Od gruntów:	
		a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków	
		od 1 m ² powierzchni	0,69 zł
		b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki retencyjne lub elektrowni wodnych	
		od 1 hektara powierzchni	3,97 zł
		c) zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego	
		od 1 m ² powierzchni	0,11 zł
		d) pozostałych	
		od 1 m ² powierzchni	0,18 zł

STOWARZYSZENIE ANIMACJI I ROZWOJU MALARSTWA EMOCJONALNEGO W SZTUCE I TERAPII „PLACEK”

Zapraszamy serdecznie na bezpłatny udział w programie „Pomalujmy Razem Świat” finansowany ze środków unijnych w celu animacji i integracji społecznej. Projekt oferuje wyjazdy plenerowe na sesje malarstwa emocjonalnego oraz zaproszenie na wernisaż obrazów artystycznych uzyskanych wspólnymi siłami przez osoby niepełnosprawne i malarzy.

Sesje malarstwa emocjonalnego odbywać się będą od maja do września 2010 w wybranych przez Państwa gminach wiejskich w powiecie Bielskim. Prowadzone będą przez profesjonalnego malarza Adama Plackowskiego (twórcy tego nowego nurtu w sztuce) i animatorów (z wieloletnim doświadczeniem w przeprowadzaniu akcji malarstwa emocjonalnego w wielu województwach).

Zapraszamy wszystkie zainteresowane osoby, które posiadają orzeczenie o niepełnosprawności intelektualnej (w każdym wieku) i mieszkają w jednej z poniższych gmin: Szczyrk, Bestwina, Buczkowice, Jasienica, Jaworze, Kozy, Porąbka, Wilamowice, Wilkowice.

Koszt uczestnictwa ok. 1250,00 PLN/osobę w projekcie pokrywa w 100% Unia Europejska w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013.

Wszystkie chętne osoby prosimy o pilny kontakt w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej, Bestwina, ul. Szkolna 4, tel. (032)2154637. Zgłoszenia można również dokonać przez internet wysyłając swoje dane na adres: szypkab@poczta.fm.

Zapraszamy, umiejętności plastyczne nie są potrzebne, liczy się chęć dobrej zabawy! Czekamy na zgłoszenia do 30.10.2009. (Ilość miejsc ograniczona)

Prosimy o przesłanie następujących informacji:

Dane osobowe: Imię i Nazwisko, Wiek.

Miejsce zamieszkania: Powiat, Gmina, Adres, Telefon
Stopień niepełnosprawności intelektualnej



Takie obrazy powstają na warsztatach Malarstwa Emocjonalnego

Świętość naszym zadaniem

Listopad jest miesiącem, kiedy w sposób szczególny modlimy się za zmarłych, zwłaszcza z naszych rodzin i bliskich. Idziemy na cmentarz, zapalamy znicze, oddajemy się zadumie i wspominamy tych, którzy być może jeszcze nie tak dawno byli obok nas. W pierwszym dniu listopada czcimy wszystkich świętych – nie tylko tych, którzy zostali wyniesieni przez Kościół na ołtarze, ale również tych, którzy nie byli kanonizowani czy beatyfikowani, ale zostali zbawieni i cieszą się życiem wiecznym. Ich wstawiennictwo u Boga wyprasza nam wiele łask w pielgrzymce do Domu Ojca. Natomiast 2 listopada modlimy się za wszystkich zmarłych. Chcemy przyjść z pomocą душom w czyścju cierpiącym, by jak najszybciej osiągnęły świętość

Praca, codzienne obowiązki i rozrywka sprawiają, że współczesny człowiek jest skłonny do odsuwania myśli o śmierci i często zapomina, co na jej temat mówi nasza wiara. Będąc na cmentarzu i stojąc przy grobie bliskiej osoby, ma okazję do refleksji na jej temat. Czy jesteście przygotowani na śmierć? Czy zastanawiamy się, że kiedyś nadejdzie nasz czas, że i my staniemy przed Stwórcą? Dlaczego jedni przyjmują nadejście śmierci ze spokojem, a inni odchodzą pogrążeni w strachu i rozpacz?

Święta siostra Faustyna Kowalska wiedziała, że do świętości prowadzi ciemista droga życia codziennego, połączona z przeżywaniem trudności i przeciwności. Św. siostra opisuje w *Dzienniczku*, jak pewnego dnia miała wizję dwóch dróg życia, z których jedna prowadzi do świętości, a druga do wiecznego potępienia: „w pewnym dniu ujrzałam dwie drogi: jedna droga szeroka, wysypana piaskiem i kwiatami, pełna radości i muzyki oraz różnych przyjemności. Ludzie szli tą drogą, tańcząc i bawiąc się – dochodzili do końca, nie spostrzegając, że już koniec. Ale na końcu tej drogi była straszna przepaść, czyli otchłań piekielna. Dusze te na oślep wpadały w tę przepaść; jak szły, tak i wpadały. A była ich tak wielka liczba, że nie można było ich zliczyć. I widziałam drugą drogę, a raczej ścieżkę, bo była wąska,

zasłana ciemiami i kamieniami, a ludzie, którzy nią szli, mieli łzy w oczach i różne bóleści były ich udziałem. Jedni padali na te kamienie, ale zaraz powstawali i szli dalej. A w końcu drogi był wspaniały ogród, przepelniony wszelkim rodzajem szczęścia, i wchodziły tam te wszystkie dusze. Zaraz w pierwszym momencie zapomniały o swych cierpieniach” (*Dzienniczek*, nr 153).

Każdy z nas jest powołany do świętości. Można ją osiągnąć przede wszystkim przez wierność i uczciwość w wykonywaniu codziennych obowiązków w domu, w pracy i w rodzinie. Życie święte wymaga ponadto przestrzegania Bożych Przykazań i częstego przyjmowania Sakramentów Świętych, zwłaszcza Sakramentu Pojednania i Komunii Świętej. W życiu człowieka świętego Bóg jest na pierwszym miejscu, stąd nic dziwnego w tym, że czytając żywoty świętych, spotykamy u nich spokojny, a nawet pogodny stosunek do śmierci. Święci przypominają nam, że śmierć jest bramą wiodącą do Boga. Nikt z nas nie wie, kiedy nastąpi koniec naszego życia doczesnego, stąd Kościół zachęca, aby ciągle żyć w stanie łaski uświęcającej i prowadzić święte życie.

Ważnym elementem naszego życia wewnętrznego jest modlitwa o dobrą śmierć – taką, która przychodzi, gdy je-

steśmy w stanie łaski uświęcającej. Pierwszą Patronką szczęśliwej śmierci jest Boża Rodzicielka. Do Niej zwracamy się w modlitwie: „Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej”. Oprócz Maryi patronami dobrej śmierci są: św. Michał Archanioł, św. Jan Chrzciciel, św. Józef, św. Barbara, Anioł Stróż i patron każdego z nas. To właśnie śmierć bez grzechu ciężkiego pozwala mieć nadzieję na wstąpienie na drogę do nieba.

Na koniec dodajmy, że za pobożne nawiedzenie cmentarza od dnia 1 do 8 listopada połączone z modlitwą za zmarłych, choćby tylko w myśli, przy spełnieniu pozostałych warunków: godne przyjęcie Komunii Świętej, wolność od przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, nawet lekkiego i modlitwa w intencjach Ojca Świętego, można uzyskać odpust zupełny i ofiarować go za zmarłych. Ponadto odpust zupełny można uzyskać za nawiedzenie kościoła w Uroczystość Wszystkich Świętych lub w Dzień Zaduszny połączone z odmówieniem w nim modlitwy „Ojcze nasz” i „Wierzę...”, oczywiście przy spełnieniu trzech wyżej wymienionych warunków. Odpust zupełny jest jednym z największych darów Miłosierdzia Bożego. Polega na darowaniu człowiekowi wobec Boga wszystkich kar doczesnych, należnych za grzechy już odpuszczone co do winy w Sakramencie Pokuty. Przy spełnianiu wszystkich warunków trzeba oczywiście wzbudzić w sobie pragnienie otrzymania odpustu (intencję). Odpusty możemy ofiarować za siebie lub za zmarłych.

Dwa pierwsze dni listopadowe przeżyjmy w skupieniu: oddajmy się modlitwie za zmarłych oraz poddajmy się refleksji na temat naszej drogi do świętości. Będąc na cmentarzu, powinniśmy mieć świadomość tego, że dla chrześcijanina cmentarz nie jest miejscem rozpacz, ale nadziei w życie wieczne.

Ks. Grzegorz Pydych

Sprostowanie

Przepraszam za błąd, jaki pojawił się w moim artykule pt. „Kolonja letnia do Chłapowa” w „Magazynie Gminnym” nr 9/2009. Zostało błędnie podane nazwisko Pani Prezes Banku Spółdzielczego w Czechowicach-Dziedzicach. Pani Prezes nazywa się Agata Dąbrowska. Serdecznie przepraszam.

Ks. Grzegorz Pydych



Adolf Gasch, jakiego nie znaleźliśmy

Tytuł artykułu to nie pomyłka w druku. Choć przez wiele lat powtarzano: „Adam Gasch z Kaniowa wyhodował karpia polskiego”, habsburski dzierżawca na imię miał właśnie Adolf. Skąd to wiadomo? Z kilku źródeł. Po pierwsze Gasch pozostawił po sobie bogate piśmiennictwo – już sam jego artykuł: *Stawowa kultura hodowlana w majątku Kaniów (okręg Białej, Galicja), własności Jego Cesarskiej Wysokości, Arcyksięcia Albrechta* podpisany jest wyraźnie: Adolf Gasch. Po drugie te same personalia widnieją na grobie hodowcy. Po trzecie, wypowiadają się o nim niemieccy rzeczoznawcy: Max von Dem Borne, Karl Nicklas, Walter Uysdal. Zatem, aby być zgodnym z prawdą historyczną, najnowsza publikacja wydana przez Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Bestwinie nosi tytuł: „Adolf Gasch – hodowca z Kaniowa w świetle tekstów źródłowych”. Projekt ten współfinansował Samorząd Województwa Śląskiego.

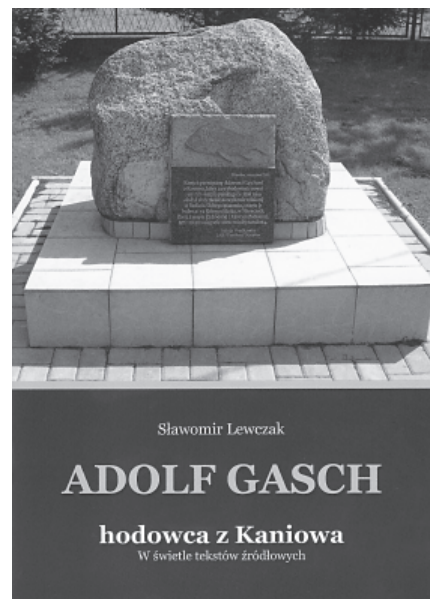
Książeczka ta jest właściwie pierwszą próbą zaprezentowania biografii fascynującej postaci zdobywcy złotego medalu na wystawie rybackiej w Berlinie (20 – 21 IV 1880 r.). Dzieli się na część opisową, gromadzącą fakty z życia Gascha, oraz na wspomniany wyżej artykuł pióra samego dzierżawcy. Trzeba dodać, że tekst ten został w całości przetłumaczony na język polski. Całość opracował niżej podpisany redaktor „Magazynu Gminnego”. Co ciekawe, już po wydaniu folderu odkryto na bielskim cmentarzu ewangelickim zachowany w całkiem dobrym stanie grobowiec Gascha (w skład ekipy poszukiwawczej weszli pracownicy CKSiR: Tomasz Stankiewicz, Łukasz Wojsław i Sławomir Lewczak).

Jak docierano do źródeł? W sposób bardzo różny, wiele znaleziono w zasobach Internetu. Amerykańskie biblioteki cyfrowe kryją w sobie mnóstwo skarbów, tekstów przez lata zalegających w archiwach, teraz dostępnych dla każdego. Nieoceniona okazała się pomoc specjalistów, najbardziej dr Marty Tylzy – Janosz, autorki pracy: *„Działalność gospodarcza i społeczna w dobrach Habsburgów żywieckich w XIX i XX wieku”*, napisanej na Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Ponadto sięgnięto do literatury

polskiej i zagranicznej, w tym opracowań lokalnych, jak np. „Dziejopis” Jana Grzybowskiemu z Bestwiny.

Gasch przyszedł na świat w 1839 roku, czyli równo 170 lat temu. W młodości, jeśli wierzyć niektórym autorom, odebrał staranne wykształcenie. Prawdopodobnie uczył się w akademii rolniczej w Hohenheim koło Stuttgartu. Zapoznawał się z osiągnięciami takich sław ówczesnej nauki jak słynny chemik Justus von Liebig. Zdobytą wiedzę wykorzystywał w praktyce, najpierw jako dzierżawca dóbr Babica, Roków i części Witanowic koło Wadowic, a następnie, od 1873 r. Kaniowa i Mirowca (jako filii folwarku kaniowskiego). Kaniów przejął od zarządcy Józefa Potyki i pozostał tutaj aż do 1908 r. Zmarł 7 lat później.

W pracy stosował nowe, pionierskie metody – m.in. wynalezione przez Tomasa Dubisza przesadkowanie, czyli przenoszenie młodych stadiów rozwojowych karpia do kolejnych, wcześniej przygotowanych stawów. Odwracał także proporcje samców i samic, słusznie rozumując, że jedna samica składa wystarczającą ilość ikry, nawet pół miliona jajeczek. Zostawiając narybkowi więcej wolnej przestrzeni sprawił, że ryby stawały się coraz większe, lepiej ukształtowane, a co za tym idzie – smaczniejsze.



Najnowsza publikacja o Adolfie Gaschu

Stawowa gospodarka Gascha była ściśle zintegrowana z jego działalnością rolniczą. Ze względu na przepisy kontraktu dzierżawnego w folwarku nic nie mogło się zmarnować. Mułem ze stawów gospodarz użyźniał pola, wodną roślinością karmił krowy, obsiewał wysuszone stawy koniczyną i różnymi rodzajami zbóż. Nie umacniał brzegów grobli kamieniami, ale zostawiał tam trzciny, by swoimi korzeniami chroniły wały przed uderzeniami fal i rozmyciem. Zależało mu na zachowaniu zarówno bogatego świata mikroskopijnego planktonu, jak i populacji innych zwierząt (bezkęrgowców, ptactwa).

Na samym końcu ewangelickiego cmentarza przy ul. Piłsudskiego zauważamy skromną, czarną tablicę z napisem: *Ruhestätte der Familie Adolf Gasch*. Jeśli ktoś z szanownych Czytelników przypadkiem lub całkiem świadomie znajdzie się w tym miejscu, niech zapali znicz i przez chwilę pomyśli o życiu i osiągnięciach tego, który rozstawił Kaniów i gminę Bestwinę na cały świat.

Sławomir Lewczak

Ucieczka przed popkulturą

„Nie damy się zaszufalować” – mówią członkowie zespołu Lacrime Dei z Bestwiny i wierni swoim przekonaniom grają swoją muzykę. O początkach działalności kapeli, inspiracjach twórczych oraz gustach muzycznych współczesnej młodzieży rozmawiałam z chłopakami w salkach przy kościele w Bestwinie, w miejscu ich prób.

Wiosną 2006 roku Adrian „Acho” Pyka i Adrian Stępień założyli Lacrime Dei, który po ponad trzech latach i po licznych zmianach personalnych dziś liczy pięć osób. Są to: Paweł „Hipeace” Romik (wokół, gitara rytmiczna), Kamil „Puczuś” Puczka (gitara główna), Piotr „Popek” Stopka (gitara solowa), Sebastian „Bacho” Pyka (gitara basowa) oraz jeden z założycieli- Adrian „Acho” Pyka (perkusja).

Wioleta Gandor: Gracie w salkach przy kościele. Co na to Książd Proboszcz?

Lacrimae Dei: To właśnie dzięki uprzejmości księdza Cezarego Dulki możemy tutaj odbywać próby. Oprócz nas ćwiczy tu również chór. Wszyscy jednak żyjemy w zgodzie i nie ma żadnych nieporozumień. Czasami zagląda do nas ksiądz Cezary. Pewnego dnia, kiedy przyszedł to „przeżegnał się” tylko i wyszedł. Jednak jesteśmy pewni, że trzymają za nas kciuki i wierzy, że odniesiemy sukces.

W.G.: Szukając o Was materiałów wyczytałam, że słuchacie heavy metalu, m. in. In Flames, Children of Bodom, Dream Theater czy Slayera. Czy w związku z tym gracie taką muzykę?

L.D.: Nie do końca. Muzykę, którą gramy określilibyśmy jako melodyjny metal. Dbamy o to, by utwory były bogate w melodię, a teksty dawały do myślenia.

W.G.: O czym generalnie śpiewacie?

L.D.: Aktualnie teksty pisze Paweł Romik. Opisują one otaczający nas świat i prowokują do myślenia. Natomiast wcześniej autorem słów był **Michał Indeka**, nasz poprzedni wokalista i klawiszowiec. Teksty były głęboko psychodeliczne. Odchodząc z Lacrimae Dei, zabрал ze sobą swoje utwory, więc teraz zespół zaczyna w zasadzie od nowa. Jednak ciężko pracujemy i ciągle tworzymy teksty i melodie.

W.G.: Od 2006 roku minęło już dużo czasu. Nie jesteście początkującym zespołem. Co działo się przez te lata w kapeli?

L.D.: Oprócz częstych prób, odbywanych dwa, trzy razy w tygodniu, graliśmy na lokalnych imprezach. W sumie wystąpiliśmy około piętnastu razy, w tym na koncercie charytatywnym w szkole w Bielsku-Białej. Przez ten czas powstało ponad dziesięć piosenek, a pięć mamy w wersji roboczej. Obecnie jesteśmy na etapie wydawania demo. Własnym nakładem finansowym pokryliśmy koszty nagrań studyjnych. Nagraliśmy 4 piosenki, które chcemy rozsyłać do klubów i na przeglądy zespołów. Poszukujemy jednak sponsorów na wydanie płyty, nowe instrumenty oraz dojazdy na koncerty. Na razie dojeżdżamy kilkoma samochodami, co jest kłopotliwe i nieekonomiczne. Ponadto trudno w ten sposób przewozić instrumenty. Oprócz sponsorów poszukujemy również klawiszowca.

W.G.: Co bylibyście w stanie zaoferować potencjalnym sponsorom?

L.D.: Na pewno reklamy, zarówno na płycie jak i na banerach podczas koncertów.

W.G.: Na wasze koncerty przychodzą miłośnicy rocka, czyli ludzie o podobnych preferencjach muzycznych do was. Ale to tylko część młodzieży. Jak oceniacie gusta muzyczne współczesnej młodzieży?

L.D.: Niestety, naszym zdaniem generalnie młodzież nie ma swoich własnych preferencji, ale z góry przyjmuje to, co subkultura narzuca. Dziś ludzie lubią się szufladkować, dzielić na subkultury i bezmyślnie przyjmować punkt widzenia i muzykę. Bez zastanowienia uważa się za dobre wszystko, co tylko mieści się w tej „szufladce”, do której „weszliśmy”. Współcześnie mamy też do czynienia z zabijaniem instrumentów przez muzy-



Lacrimae Dei w pełnym składzie

kę techno czy dance. Poukładanie klocków w programie komputerowym to nie to samo co tworzenie muzyki na instrumentach. Naszym zdaniem nie jest to dobra droga. Jednak szanujemy oczywiście wszystkie gatunki muzyczne.

W.G.: Co w takim razie może zrobić młody człowiek, aby nie dać się porwać w bezkrytyczne przyjmowanie wszystkiego, co usłyszy, że jest „dobre” i co zobaczy w tej „szufladce”?

L.D.: Po pierwsze należy „unieść się” ponad wszystkimi podziałami na subkultury i po prostu słuchać. Każdy indywidualnie słyszy co mu odpowiada. My jesteśmy dobrym przykładem na to, ponieważ chociaż określamy swoją muzykę jako melodyjny metal, to nie zamykamy się w tym gatunku. Ciągłe szukamy czegoś nowego, eksperymentujemy z dźwiękami, łączymy i mieszamy style. Nie uważamy się za metali czy punków. Gramy to, co lubimy, nie starając się na siłę spodobać. Nie mamy grupy ludzi, do której adresujemy muzykę. Jeśli komuś wpadnie w ucho to się cieszymy, a jeśli nie to trudno. Jesteśmy po prostu sobą i cieszy nas to, co robimy!

I to widać. Słuchając czterech najnowszych kawałków Lacrimae Dei czułam, że chłopaki oprócz tego, że kochają to, co robią, chcą również przekazać pewną treść. A to współcześnie bardzo ważne. W czasach popkultury, od której, wydaje się, nie ma ucieczki, młodzi ludzie udowadniają, że można. To, co wartościowe nie jest podane na tacy. Komercyjne utwory może i łatwo wpadają w ucho, ale w muzyce chodzi o coś więcej. Dlatego trzeba wspierać takie zespoły jak Lacrimae Dei. Ich droga jest trudna, daleka od komercji i popkultury, ale właśnie dlatego warto w nich inwestować.



Przez pola i knieje...

Wystawa Koła Łowieckiego „Bażant” w Muzeum Regionalnym – 25 IX

W gminie takiej jak nasza nie sposób spotkać osoby, która nie wiedziałaby nic o działalności tutejszych myśliwych. Jeśli ktoś nawet nie ma w rodzinie kogoś parającego się tym rzemiosłem, to przecież mógł wpaść mu w ręce jeden z numerów „Magazynu Gminnego” lub okolicznościowy folder z okazji 60 - lecia „Bażanta”. W bibliotekach organizowano wystawy i pogadanki, dzieci spotykały się z myśliwymi w szkołach i na wycieczkach plenerowych. Nawet podczas jesiennych spacerów zauważamy myśliwskie ambony lub paśniki dla zwierząt.

Znajomość to jedno, osobna sprawa to stosunek do łowiectwa. Jak to w demokracji bywa, nie jest on jednolity. Gorąca debata w tym temacie przetoczyła się niedawno w polskim wydaniu „Newsweeka”. Jedni postrzegają myśliwych jako tych, którzy zabijają niewinne zwierzęta, inni podkreślają ich zaangażowanie w ochronę środowiska naturalnego, kulturotwórczą i edukacyjną rolę łowiectwa. Taki podział był, jest i będzie – nie chcemy wchodzić w spory ideologiczne, a jedynie przedstawić relację z interesującego spotkania w Muzeum im. Ks. Zygmunta Bubaka.



Ekspozycja i literatura łowiecka

W muzealnej sali kominkowej zasiadło wielu zaproszonych gości, wśród nich m.in.: Wójt Stefan Wodniak, przewodnicząca TMZB Waleria Owczarz, dyrektor CKSiR Grzegorz Boboń, dyrektor GBP Teresa Lewczak, radna Danuta Kubik. Myśliwych reprezentowali Panowie: Mirosław Furczyk (prezes KŁ „Bażant”), Marek Handzlik (łowczy), Krzysztof Ślosarczyk (skarbnik) i Anatol Faruga (prezes w latach 1985 – 1995). Poprowadzenia całości podjął się pracownik Muzeum, Andrzej Wojtyła.

Na kilka godzin przeniesiono się zatem w niedostępne puszcze i na szerokie równiny, by odbyć wraz z myśliwymi długą podróż – od czasów prehistorycznych, aż do współczesności. W ciekawym i obszernym referacie historię łowiectwa na ziemiach polskich zaprezentował p. Anatol Faruga. Objaśnił znaczenie zwyczajów myśliwskich (ślubowanie, chrzest, pokot, ognisko), genezę części ubioru, przeanalizował także zwroty występujące w środowiskowej gwarze: np. *śluchy* – to uszy

zająca, *skoki* – nogi, *farba* – krew. Odwoływał się również do dzieł kultury – wierszy, powieści, obrazów o tematyce łowieckiej. Nie mogło tu zabraknąć słynnego „koncertu Wojskiego” lub płócien Kossaka albo Fałata.

O polowaniach na ziemi bestwińskiej barwnie opowiedziała pani Waleria Owczarz, wskazując na dwór Habsburgów i ich zamięłowania w tym względzie. Do dziś zachowały się zdjęcia arcyksięcia Leona Karola w stroju myśliwskim i ze strzelbą, wspomnienia o wielkich łowach przetrwały także w pamięci służby pałacowej i ich potomków.

Powojenna historia jest już stosunkowo dobrze udokumentowana – w 1948 r. powstało z inicjatywy Jana Ślosarczyka koło „Lis”, które w r. 1963 przyjęło obecną nazwę „Bażant”. Znaczące postacie tamtego pionierskiego czasu to długoletni prezes Franciszek Żużalek, Stefan Żywiół, Józef Faruga, Antoni Bularz, Franciszek Adamaszek, Zdzisław Hamerlak i inni, wymienieni w jubileuszowych publikacjach – folderach wydanych z okazji 50 i 60- lecia „Bażanta”.



Pan Anatol Faruga opowiedział o historii łowiectwa



Przemówienie Wójta Stefana Wodniaka

Na wystawie zgromadzono szereg ciekawych eksponatów – wzrok przyciągają trofea, na co dzień zdobiące zwykle ściany domowego zacisza, teraz udostępnione wszystkim zwiedzającym. Nad kominkiem usadowił się wypchany jenot, zaś po drugiej stronie wyłożono czaszki lisów i poroża saren. Z domku „na Studzienniku” sprowadzono przyozdobiony odznaką „Złom” myśliwski sztandar, róg sygnałowy, zdobyte medale i dyplomy. Ścianę zdobią zdjęcia dawnych i obecnych członków Koła. Jest sporo do oglądania i czytania – zapewnia to bogata literatura przedmiotu, np. przekrojowa monografia A. Kryńskiego „Z kart łowiectwa polskiego”.

Pisaliśmy już kiedyś (np. w artykule *Integracja z „Bażantem”* – MG 10/2008) o wspaniałej współpracy naszych myśliwych z różnymi środowiskami – począwszy od przedszkolaków, aż do osób niepełnosprawnych. Teraz nadarza się kolejna okazja. Niech zarówno zwolennicy jak i osoby patrzące bardziej krytycznym okiem na łowiectwo przyjdą i zapoznają się z treścią wystawy, choćby nawet w celach wyłącznie edukacyjnych.

Z okazji przypadającego 3 listopada wspomnienia św. Huberta, patrona myśliwych, redakcja Magazynu Gminnego życzy członkom KŁ „Bażant” – „Darz Bór!” **Sławomir Lewczak**

Ślubowanie pierwszoklasistów w Kaniowie i Janowicach

Kaniów:

13.10.2009 – data dla wielu z nas „zwykła”, wiążąca się z wieloma codziennymi obowiązkami, paroma chwilami radości. Jednak nie dla dzieci pierwszej klasy Szkoły Podstawowej w Kaniowie, dla których na zawsze pozostanie znaczącą. Dlaczego? Otóż tego dnia stały się uczniami, przyjmując na siebie z pełną świadomością wynikające z tego faktu obowiązki. W obecności koleżanek, kolegów, nauczycieli i rodziców złożono uroczyste ślubowanie, zawierające się w słowach: *Ślubuję być dobrym uczniem, dbać o honor mojej szkoły i klasy. Będę uczył się dobrze, służył pomocą słabszym, słuchał nauczycieli i przełożonych. Postawą swoją będę sprawiał radość wychowawcom i rodzicom, by wyrosnąć na dobrego człowieka i wzorowego Polaka.*

W tych trzech zdaniach zawiera się istota kształcenia i wychowania. Dziś zaczynamy naukę czytania, pisania, aby w przyszłości móc samemu kreślić losy historii, tworzyć jeszcze piękniejszy świat – oparty na prawdziwych wartościach, miłości i wybaczenia.



Świeżo upieczeni uczniowie z Kaniowa

Wielu sukcesów na nowej drodze obowiązków szkolnych życzy dzieciom: **wychowawca Bożena Mleczko**

Janowice:

16 października uczniowie klasy I jak każda tradycja zjawili się w szkole, aby zostać włączonymi do Braci Uczniowskiej. Oczywiście każdemu towarzyszyła lekka trema, ale pamiętać należy o tym, że „tylko raz staje się 100% pierwszakiem”, więc jak nie czuć napięcia w takiej chwili. Oczywiście najważniejsze było, żeby dobrze wypaść przed ukochanymi rodzicami, którzy czekali niecierpliwie na ten ważny dzień, w życiu ich dzieci. Po krótkim powitaniu przez panią dyrektor Urszulę Kał, dzieci rozpoczęły występy artystyczne, podczas których wykazały się umiejętnościami recytatorskimi, muzycznymi a nawet aktorskimi, czyli pokazały, na co naprawdę ich stać, a trema odeszła w zapomnienie. Pomagali im w tym dzielnie koledzy z klasy II pod opieką pani Elizy Szeligi oraz reprezentant klasy VI. Po zakończeniu części artystycznej pierwszoklasiści złożyli uroczystą przysięgę, w obecności wszystkich gości, po której pani dyrektor pasowała każdego z nich na prawowitego ucznia. Następnie każdy uczeń dostał pamiątkowy dyplom, na którym powinien potwierdzić złożoną przysięgę własnym podpisem oraz pierwszy ważny dokument w postaci legitymacji szkolnej. Ponadto wychowawczynie, a zarazem opiekunki SKO wręczyły dzieciom książeczki oszczędnościowe. Jednak najwspanialszym prezentem były piękne kolorowe „rogi obfitości” pełne słodczy i niespodzianek, które podarowali swoim pociechom dumni rodzice. Od tego momentu rozpoczęła się najprzyjemniejsza



Młodzi Janowiczanie pasowani na pierwszoklasistów

część programu, czyli wspólne świętowanie przy słodkim poczęstunku. W tym miejscu wychowawca klasy I pragnie gorąco podziękować za wysiłek włożony w przygotowanie oraz serdeczną pomoc ze strony rodziców i wszystkich, którzy przyczynili się do uświetnienia tej uroczystości. Podziękowania należą się również dzieciom, które świetnie wywiązały się z zadanych im roli.

Ewelina Olejak – nauczyciel nauczania zintegrowanego



Dekada z Janem Pawłem II

Nie przebrzmiały jeszcze echa jubileuszu 50 – lecia ZSP Bestwina, a już przyszło nam świętować kolejną piękną rocznicę. Społeczność Gimnazjum im. Jana Pawła II w Bestwinie obchodziła 15 października dziesiąte urodziny. To pierwszy znaczący „kamień milowy” dla tej placówki. Pamiętamy wszyscy reformę systemu edukacji wprowadzoną przez rząd Jerzego Buzka. Można spierać się o owoce tej reformy, ale fakt faktem, gimnazja na dobre zadomowiły się w naszej świadomości. W 1999 r. powstały także dwie szkoły tego typu w gminie Bestwina.

Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 12.45 na dużej sali gimnastycznej. Pani Dyrektor Jolanta Rothkegel przywitała zaproszonych Gości. Szkołę swoją obecnością zaszczytili m.in.: Wójt Stefan Wodniak, Starszy Wizytator Delegatury Kuratorium Oświaty w Bielsku – Białej Anna Jankowska – Wdowiak, Dyrektor Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli Arkadiusz Maj, Radni Gminy Bestwina: Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, i Bezpieczeństwa Publicznego Benedykt Kohut, Stanisław Nycz, Jerzy Kijas, Dyrektor GBP Teresa Lewczak, Ks. Proboszcz Cezary Dulka, przedstawiciel Rady Rodziców Tadeusz Ochman, Dyrektor ZSP Agata Rak, ponadto rodzice gimnazjalistów, nauczyciele i oczywiście sami uczniowie.



Nowi gimnazjaliści ślubują

Gdy ongiś zastanawiano się nad wyborem patrona szkoły, pomyślano, że musi być to ktoś ogólnie znany, najlepiej Polak, święcący dobrym przykładem i zasługujący na miano autorytetu. Głos w przeprowadzonej ankiecie mieli sami uczniowie



Wkrótce już błogosławiony

– większość z nich opowiedziała się za Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Na drugim miejscu uplasował się...Adam Małyśz, odnoszący w tamtym czasie swoje największe sukcesy. Do decyzji gimnazjalistów przychylił się nauczyciele i rodzice, a także diecezjalny biskup Tadeusz Rakoczy. Ponieważ Jubileusz odbywał się w przeddzień 31 rocznicy wyboru Jana Pawła II na papieża, wielkiego Rodaka wspomniano w sposób szczególny.

Młodzież z klasy IIIc pod kierunkiem pań Katarzyny Kupper, Magdaleny Wodniak – Foksińskiej, Ilony Wójtowicz (dekora-cje) i przy pomocy p. Jerzego Kijasa przygotowała montaż słowno – muzyczny będący hołdem złożonym Ojcu Świętemu. Przypomniano lata wadowickie Karola Wojtyły, studia w Krakowie, kapłaństwo, posługę biskupią i wreszcie 27–letni pontyfikat. Recytacje i piosenki wywarły wielkie wrażenie na gościach, w tym Wójcie Stefanie Wodniaku, składającym swoje gratulacje pani Dyrektor, młodym artystom i kadrze nauczycielskiej.



Wójt Stefan Wodniak przyznaje nagrody dla nauczycieli

Po akademii miał miejsce uroczysty obiad, na którym Wójt wręczył swoje nagrody zasłużonym nauczycielom i pracownikom szkoły. Po nim wyróżnienia przyznawała dyr. J. Rothkegel. Uczestnicy otrzymali pamiątkowe foldery dokumentujące dotychczasową działalność Gimnazjum, a trzeba przyznać, że materiału tekstowego i zdjęciowego nazbierało się sporo.

Uczęszczający do Gimnazjum Jana Pawła II uczniowie z Bestwiny i Janowic mogą być dumni, że zdobywają wiedzę w tak nowoczesnych i komfortowych warunkach. Osoba patrona motywuje ich do „wypływania na głębiej”, co widać nie tylko po średniej ocen, lecz także po wynikach konkursów i olimpiad przedmiotowych, działających kołach zainteresowań. Ze strony redakcyjnej dziękujemy pani Dyrektor, pracownikom i gimnazjalistom za owocną i chętną współpracę z „Magazynem Gminnym”!

Sławomir Lewczak

Radość pisania i fotografowania

Każdego roku przed rozpoczęciem wakacji Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bestwince Wiesława Ochman – Szeliga ogłasza dla uczniów konkurs. W tym roku nagrody przyznano w trzech kategoriach – zdjęcie, reportaż oraz wywiad. Jury zasiadło w składzie: dyrektor szkoły – Wiesława Ochman – Szeliga, polonista – Anna Pączek oraz pedagog szkolny – Agata Niemczyk.

W Dniu Chłopaka, 30 września ogłoszono wyniki. Najpiękniejszą fotografię („Meduza i ślimak”) wykonała **Natalia Teieli** z V klasy, najciekawszy reportaż napisał **Szymon Baranowski**, uczeń III klasy, natomiast autorką najlepszego wywiadu okazała się **Weronika Kubas**, również z III klasy. Inicjatywa przeprowadzenia tego konkursu bardzo spodobała się Przewodniczącemu Rady Gminy Bestwina – Jerzemu Zużalkowi, który ufundował nagrody dla zwycięzców. Uczniowie otrzymali również nagrody książkowe od szkoły. Pani Dyrektor wyraziła ogromną radość, że uczniowie oprócz zasłużonego odpoczynku przez wakacje, rozwijają również swoje zainteresowania i doskonałą umiejętność.

Wioleta Gandor

Szymon Baranowski, kl. III:

„Niebo w zasięgu ręki”

Być blisko nieba, spotkać się z gwiazdami – to marzenie niejednego małego astronoma. Moje marzenie o ujrzeniu gwiazd z bliska spełniło się tego roku podczas wakacji. Miałem okazję zwiedzić Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne im. M. Kopernika w Chorzowie. W środku okrągłego budynku przykrytego kopułą w kształcie półkuli znajduje się okrągła sala, a na środku stoi ogromny aparat zwany planetarium. Za pomocą tego właśnie aparatu moż-

na zobaczyć planety, znaki zodiaku, spadające meteoryty, Drogę Mleczną, zapadającą noc i budzący się dzień. Oprócz planetarium można zobaczyć największą w Polsce lunetę. Przez lunetę można ujrzeć z bliska Księżyc, Słońce i gwiazdy. Najlepiej oglądać je w miesiącach: listopad, grudzień, styczeń i luty, bo wtedy jest najlepszy obraz. Planetarium w Chorzowie to bardzo ciekawa i interesująca lekcja z astronomii.

Weronika Kubas, kl. III

„Wakacyjny Wywiad”

– Hello, jak masz na imię?

– Michael.

– Ja jestem Weronika, to mój brat Michał, mama Sylwia, tata Piotr i babcia Krystyna. Tatusi mówi, że Michael to po polsku Michał, macie tak samo na imię. Skąd pochodzisz?

– Pochodzę z Afryki, z Kenii.

– A co robisz w Grecji, studiujesz?

– Nie, pracuję. Muszę pomagać moim rodzicom i siostrze w Kenii. Moja rodzina robi pamiątki z Afryki, a ja je tutaj sprzedaję.

– Jakie masz pamiątki?

– Łuki, strzały, maski, bębni, ręcznie rzeźbione słonie i iguany.

– Czy ta maska jest prawdziwa?

– Tak, jest zrobiona ręcznie przez moją rodzinę z jednego kawałka drewna.

– A ten luk to chyba taka ozdoba, nie jest prawdziwy?

– Oczywiście, że jest prawdziwy, moja rodzina poluje takimi łukami na lwy, można nim nawet zabić słonia! (...)

– Ale takimi strzałami nie da się przecież zabić słonia?

– Strzały są prawdziwe, tylko powinny mieć stalowy grót. Jak polujemy na duże zwierzęta takie jak lwy i tygrysy, to moczymy groty w truciznie, a potem idziemy po śladach, aż się zwierzę przewróci.

– Tatusi mówi, że takiego mięsa to potem nie można jeść, bo będzie zatrute.

– Nie, to nie jest trucizna, to taki narkotyk.

– A te czarne figurki, czemu mają różne stroje?

– Bo to są różne narody z Afryki, te w maskach na twarzach to Masajowie, te w żółtych strojach to Senegalczyki, w pomarańczowych to Somalijczycy, a w niebieskich to Kameruńczycy.

– A Ty jesteś Masajem?

– Tak, bo każdy Kenijczyk jest Masajem.

– Mamusia chce kupić taką rodzinę z Senegalu i Somalii, dobrze?

– Oczywiście.

– Jutro już wyjeżdżamy, to pewnie więcej się nie zobaczymy...

– To do zobaczenia za rok. A tu macie na pamiątkę ode mnie dwa małe słonie. Słoń z trąbą u góry oznacza u Masajów powodzenie.

– See you!

Z braku miejsca nie daliśmy rady w tym numerze „MG” opublikować innych prac, ale redakcja przejrzała je wszystkie i zapewnia, że wszystkim laureatom należą się zasłużone wyrazy uznania!

Zachęcamy szkoły oraz uczniów indywidualnie do nadsyłania ciekawych materiałów na nasz adres mailowy lub pocztowy. To dla nich stworzyliśmy dział „Edukacja”! Już teraz dziękujemy Paniom Dyrektor i nauczycielom za interesujące teksty i fotografie.

Owoce w janowickiej szkole

Szkoła Podstawowa im. M. Konopnickiej w Janowicach przystąpiła do programu „Owoce w szkole” finansowanego przez Unię Europejską. Program ten będzie realizowany w I półroczu roku szkolnego 2009/10, a ma na celu wpajanie uczniom zdrowych nawyków żywieniowych. Zachęcamy wszystkie dzieci klas: pierwszej, drugiej i trzeciej do spożywania codziennej porcji witamin.

19 października w naszej szkole rozpoczęła się akcja, w której biorą udział uczniowie klas: I - III. Pierwszymi owocami i warzywami, jakie dostały dzieci były soczyste gruszki i kawałki rudej marchewki. Dzieci zjadły się nimi ze smakiem, głośno przy tym chrupiąc. Pamiętamy z okazji tej akcji o słowach piosenki: „wszyscy mamy dziarskie minki, bo zjadamy witaminki” zachęcając przy tym do spożywania warzyw i owoców nie tylko w murach szkolnych, ale wszędzie. **/ZSP Janowice/**



Smacznego!



Nuda – to nie dla nas!

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Kaniowie wraz z opiekunami Alicją Skrudlik i Dorotą Beniowską postanowili aktywnie wykorzystać czas po zajęciach szkolnych.

3 października 15 osobowa grupa wraz z uczniami ze Szkoły Podstawowej w Bestwinie, wybrała się na rajd „Brazowego Liścia” organizowany przez Starostwo Powiatowe. Rajd zgromadził ponad 1000 uczestników, wśród których zauważyć można było także reprezentację uczniów ze szkół naszej Gminy.



My nigdy się nie nudzimy!

Trasa biegła przez Przełęcz Salmopolską, Karkoszczonkę, Szczyrk. Pomimo wczesnej pory wymarszu i zimna uczestnikom wędrowki górskiej dopisywał wspaniały humor. Na mecie na wszystkich czekała pyszna grochówka, gorąca herbata i loteria. Zmęczenie nie przeszkodziło czworgu uczestnikom z grupy kaniowskiej: Justynie Knapczyk, Klaudii Sachmerdzie, Magdalenie Górze i Dawidowi Kusiowi, wziąć udział w konkursie i zaśpiewać piosenkę pt. „Uśmiech”. Występ bardzo podobał się zebrany, został nagrodzony oklaskami, a organizatorzy wręczyli odważnym artystom sło-

dycze. Szczęśliwi i lekko zmęczeni uczniowie z opiekunami wrócili do Kaniowa, w czasie drogi powrotnej już planowali kolejne wyprawy.

I tak też się stało, bo już 16 października 47 uczniów tym razem wybrało się na Jesienną Wystawę Królików, Drobiu Ozdobnego i Użytkowego oraz Gołębi do Czechowic-Dziedzic, do zwiedzania której przyłączyli się także uczniowie klasy 3 wraz z wychowawczynią Beatą Kozioł. Uczniowie pochodzą ze wsi i dobrze znają popularne zwierzęta takie jak kura, kogut, kaczka czy gołąb. Pomimo to byli zafascynowani i zaskoczeni różnorodnością okazów jakie mogli tam zobaczyć. W tym miejscu pragniemy podziękować Urzędowi Gminy Bestwina za sfinansowanie autokaru.



Krótki odpoczynek na trasie wędrowki

A gdzie uczniowie wybiorą się kolejnym razem? Dowiedzie się już wkrótce. **D.B.**

Nasi nauczyciele w Nauczycielskiej Akademii Internetowej

Od 5 października rozpoczęły się zajęcia w Nauczycielskiej Akademii Internetowej (NAI), do których przystąpiło 7 nauczycieli ze Szkoły Podstawowej w Bestwinie oraz 4 nauczycieli ze Szkoły Podstawowej w Bestwinie.

NAI, to najnowszy program realizowany przez Centrum Edukacji Obywatelskiej (CEO) wspólnie z Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności w Warszawie. Projekt oparty na programie

„Szkoła ucząca się”. Głównymi założeniami prowadzonych kursów jest podnoszenie jakości pracy w szkole, efektywności nauczania oraz wprowadzanie nowej podstawy programowej w szkole.

W siedmiu rodzajach kursów bierze udział 1430 nauczycieli ze 173 szkół z całej Polski. Gmina Bestwina jest jedyną gminą w Polsce, z której zgłosiły się do programu 2 placówki, co jest już na starcie dużym sukcesem.

Udział w kursach NAI jest formą doskonalenia zawodowego nauczycieli, w której oprócz nauczycieli uczestniczą uczniowie oraz ich rodzice. W dniach 7-8 października br. w szkoleniu zorgani-

zowanym przez CEO w Warszawie wzięli udział wszyscy dyrektorzy szkół uczestniczących w programie NAI. Podczas zajęć warsztatowych oraz wykładów poznaliśmy filozofię i szczegóły poszczególnych kursów. Spotkanie umożliwiło nawiązanie kontaktów i wymianę doświadczeń zawodowych z innymi dyrektorami szkół z całej Polski. Studiowanie w Nauczycielskiej Akademii Internetowej opiera się na metodzie „3 razy I”. Indywi-

dualnej opiece mentora, interaktywności, tj. wymianie doświadczeń na forum z innymi uczestnikami kursu oraz na Internecie, czyli prowadzeniu zajęć za pośrednictwem specjalnej platformy internetowej.

Tematami kursów są m.in. motywowanie uczniów do nauki, wykorzystanie wyników egzaminów w szkole, metody nauczania i oceniania w pracy młodego nauczyciela, ocenianie kształtujące w

pracy szkoły oraz technologie informacyjno-komunikacyjne.

Wszystkim kursantom życzę zdobycia wielu cennych doświadczeń zawodowych, poznania i rozwijania nowoczesnych technik nauczania, wytrwałości i pomyślnego ukończenia kursu.

**Wiesława Ochman-Szeliga – dyrektor
Zespołu Szkolno-Przedszkolnego
w Bestwinie**

Kronika policyjna

Wrzesień 2009

- **W nocy z 23 na 24 września** w Janowicach, nieznany sprawca włamał się do samochodu VW Golf, skąd skradł radioodtwarzacz wartości 600 zł.
- **25 września** w Bestwinie, na ul. Witosa nieznany sprawca potrafił rowerzystę.
- **W nocy z 24 na 25 września** w Bestwinie, nieznany sprawca dokonał kradzieży przyczepki dwuosiowej o wartości 7000 zł.
- **28 września** w Bestwinie, nieznany sprawca, jeżdżąc samochodem terenowym po zasianym polu, dokonał zniszczenia uprawy.

Październik 2009

- **2 października** w Kaniowie, policjanci z KP Czechowice – Dziedzice, zatrzymali mieszkańca Kaniowa, który w stanie nietrzeźwym (1,01 mg/l.) kierował rowerem.
- **4 października** w Bestwinie, nieznany sprawca poprzez porysowanie powłoki lakierowej dokonał zniszczenia samochodu Skoda Octavia – straty na kwotę 2000 zł.
- **8 października** w Kaniowie, nieznany sprawca włamał się do pomieszczenia, skąd skradł butle gazowe o wartości 850 zł. W nocy z 9 na 10 października w Bestwinie, nieznany sprawca dokonał kradzieży urządzeń ogrodniczych o wartości 10000 zł.
- **11 października** w Janowicach, nieznany sprawca dokonał z terenu posesji kradzieży pojazdu typu Quad, o wartości 18000 zł.
- **15 października** w Bestwinie, nieznany sprawca dokonał z terenu posesji kradzieży urządzeń ogrodniczych o wartości 6000 zł.
- **15 października** mieszkanka Bestwinki sprawowała w stanie nietrzeźwym opiekę nad nieletnimi dziećmi. Po interwencji została przewieziona do izby wytrzeźwień.

Franciszek Owczarz

Sprostowanie

Chociaż w redakcji Magazynu Gminnego staramy się unikać tzw. literówek, „chochlik drukarski” daje o sobie znać i niekiedy pojawiają się niezamierzone błędy. Jak zdążyli zorientować się uważni czytelnicy, na okładce numeru 09/2009 zamiast „Urzędu Marszałkowskiego” wydrukowano „Rzędu Marszałkowskiego”, za co serdecznie przepraszamy.

Osobne sprostowania znajdują się w odpowiednich miejscach wewnątrz numeru – jedno dotyczy relacji z sesji, a drugie niedawnego artykułu „Kolonja letnia do Chłapowa” (pomyłka w danych osobowych).



Zapraszamy

do **nowo otwartej kwiaciarni**
w centrum Kaniowa.

Oferujemy szeroki asortyment
kwiatów, kompozycji,
upominków.

Dekoracje „Kwiatowy Kącik”

Oferujemy:

- Dekoracje sal, kościołów i aut
- Bukiety ślubne
- Kompozycje kwiatowe
- Artykuły ślubne i weselne

ul. Chabrowa 2, 43-512 Bestwina
tel. +48 503 636 591, www.kwiatowy-kacik.eu

OGŁOSZENIE

Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bestwinie ogłasza nabór na wolne stanowisko:

REFERENT SZKOŁY W WYMIARZE PEŁNY ETAT

WYMAGANIA KWALIFIKACYJNE:

1. Wykształcenie minimum średnie ekonomiczne.
2. Znajomość Kodeksu postępowania administracyjnego oraz instrukcji kancelaryjnej.
3. Znajomość pracy biurowej i umiejętność obsługi podstawowego sprzętu biurowego.
4. Biegła obsługa komputera ze znajomością pakietu MS Office.
5. Staż pracy na stanowisku biurowym: minimum dwa lata.

WYMAGANIA DODATKOWE (MILE WIDZIANE).

1. Umiejętność pracy w zespole.
2. Zaangażowanie, kreatywność, komunikatywność, dokładność.
3. Umiejętność analizy dokumentów.
4. Wszelkie dotychczasowe doświadczenia zawodowe na stanowisku pracownika biurowego potwierdzone referencjami.

WYMAGANE DOKUMENTY:

1. Podanie o przyjęcie do pracy, z dokładnym adresem i telefonem.
2. CV ze zdjęciem.
3. List motywacyjny.
4. Kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie.
5. Kopie dokumentów poświadczających posiadanie kwalifikacji zawodowych (certyfikaty, uprawnienia, zaświadczenia o ukończeniu kursów i szkoleń, dyplomy).
6. Kopie świadectw pracy, ewentualnie opinie z zakładów pracy.
7. Zaświadczenie lekarskie o zdolności do zatrudnienia na danym stanowisku.
8. Oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych dla potrzeb naboru na ww. stanowisko.

Dokumenty należy składać w zamkniętych kopertach w siedzibie ZSP w Bestwinie, ul. Szkolna 11 do dnia 20 listopada 2009r. w godzinach od 8.00 do 14.00.

Po wstępnej selekcji dokumentów formalnych kandydaci zostaną zaproszeni telefonicznie na rozmowę kwalifikacyjną.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone do dnia 4 grudnia 2009 r.

**Filia Towarzystwa
Turystyki Rowerowej z Przecieszyna**

Gimnazjum z Bestwinki w powiatowym finale!

12 października 2009 r. odbyły się dwa turnieje piłki nożnej na szczeblu półfinału powiatowego. Pierwszy odbył się w Bestwinie gdzie grały drużyny szkół podstawowych z Wilkowic, Międzyrzecza i Bestwiny. Pogoda, niestety nie dopisała, ale pomimo deszczu i chłodu chłopcy radzili sobie znakomicie na mokrym i grząskim boisku. Najlepiej poradzili sobie piłkarze z Wilkowic, którzy zwyciężyli zespół Bestwiny 5:1 i przegrali z Międzyrzeczem 2:4. Drugą lokatę uzyskała drużyna z Międzyrzecza, która wygrała z Wilkowicami 4:2 i przegrała z Bestwiną 0:1. Niestety, gospodarze turnieju – Bestwina uzyskali miejsce III. Wszystkie

Bestwina-Międzyrzecze	1:0
Bestwina-Wilkowice	1:5
Międzyrzecze-Wilkowice	4:2
I	– Wilkowice
II	– Międzyrzecze
III	– Bestwina

zespoły wygrały po jednym meczu i o zwycięstwie zdecydował stosunek bramek.

Do finału powiatowego w Dankowicach zakwalifikowała się drużyna z Wilkowic.

Drugim turniejem był turniej piłki nożnej szkół gimnazjalnych, który odbył się w Bestwinie. Brały w nim udział drużyny: Jasienicy, Bystrej i Bestwinki. W tym turnieju nie było wątpliwości, która drużyna jest najlepsza. Zespół z Bestwinki wygrał zarówno z Bystrą, jak również z Jasienicą.

Do finału powiatowego w Czechowicach-Dziedzicach zakwalifikowało się Gimnazjum z Bestwinki. **Jerzy Zużalek**

Jasienica-Bestwinka	1:3
Bestwinka-Bystra	2:0
Jasienica-Bystra	2:1
I	– Bestwinka
II	– Jasienica
III	– Bystra

„Przełom” w czołówce

Podobnie jak w zeszłym sezonie, drużyna seniorów Kaniowa jest w ścisłej czołówce bielskiej „A” klasy. Ekipa prowadzona przez trenera Wiesława Kucharskiego po dziewięciu spotkaniach zajmuje drugą pozycję w tabeli. Dobrze wiecie się również drużynom młodzieżowym – juniorzy i młodzicy w swoich ligach plasują się na piątej pozycji.

Na podsumowanie rundy jesiennej przyjdzie czas niedługo, jednak już teraz warto w skrócie opisać dokonania kaniowskich zespołów. A jak wiadomo, Przełom skupia w sekcji piłkarskiej cztery drużyny.

Najmłodsza drużyna żaków trenuje dwa razy w tygodniu, a za sobą ma wiosenną ligę żaków, a także dwa turnieje o Puchar Starosty bielskiego. Drużyna młodzików w lidze „C” w pięciu spotkaniach odniosła trzy zwycięstwa, a dwukrotnie schodziła z boiska pokonana. Na

koncie młodzików w takim wypadku zapisanych jest 9 punktów. Natomiast juniorzy rozegrali do tej pory osiem spotkań, wygrali cztery mecze, jeden zremisowali, a trzy przegrali. Z kolei seniorzy Przełomu po dziewięciu meczach plasują się na pozycji wicelidera rozgrywek, a na swoim koncie mają uzbieranych 18 oczek. Co ciekawe, kaniowski zespół nie zanotował żadnego remisu – cztery spotkania wygrał, a trzy przegrał. Warto dodać, że obecnie mamy najlepszą obronę w lidze, która straciła zaledwie siedem bramek przy osiemnastu strzelonych.

Czekamy zatem na ostatnie mecze w rundzie jesiennej obecnego sezonu. Oczywiście mamy nadzieję, że będą to mecze zwycięskie!

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie www.przelom-kaniow.info.

Zapraszamy.

Grzegorz Wieczorek

Wyniki spotkań naszych drużyn

Klasa A

Kolejka 7

MRKS II Czechowice-Dziedzice – KS Bestwinka 1-3
Przełom Kaniów - Halny Kalna 2-3

Kolejka 8

Groń Bujaków - Przełom Kaniów 1-4
KS Bestwinka – Wilamowiczanka Wilamowice 1-0

Kolejka 9

Żar Międzybrodzie Bialskie – KS Bestwinka 2-2
Przełom Kaniów – GLKS Wilkowice 5-0

Liga okręgowa

Kolejka 10

Wisła Ustroniana – LKS Bestwina 2-0

Kolejka 11

LKS Bestwina – Halny Przyborów 1-1

Kolejka 12

Tempo Puńców – LKS Bestwina 4-0

Redaktor Naczelny: Sławomir Lewczak.

Kolegium redakcyjne: Artur Beniowski, Grzegorz Boboń, Franciszek Owczarz, Grzegorz Wieczorek, Wioletta Gandor

Wydawca: Centrum Kultury Sportu i Rekreacji, 43-512 Bestwina, ul. Krakowska 123, tel. (032) 214 13 65, fax (032) 215 75 89. **Komentarze i uwagi prosimy kierować na adres internetowy:** redakcja@bestwina.pl. **Skład i druk:** Wydawnictwo „Prasa Beskidzka” Bielsko-Biała, ul. Dubois 4



MAGAZYN gminny

Jesienne spotkania ze sztuką

„Magazyn Gminny” stara się być dla mieszkańców nie tylko informatorem urzędowym, lecz także przewodnikiem kulturalnym. Ukazujemy ludzi pełnych pasji i ich twórczość. W październiku kierujemy uwagę Czytelników w stronę pani Emilii Olmy (z domu Nowak), urodzonej w pomorskich Chojnicach, a zamieszkałej w Bielsku – Białej. 14 października w czytelni Gminnej Biblioteki Publicznej miał miejsce wernisaż obrazów p. Emilii, pod wymownym tytułem „Światło w mojej duszy”. Autorka, członkini Stowarzyszenia Plastyków „Ondraszek” stara się przekazać odbiorcom swoją wizję świata – rzeczywistość ziemską przeplatającą się z nadprzyrodzoną. Stąd na płótnach możemy oglądać anioły, stworzenia z legend i baśni oraz fantastyczne krainy. Czasami są to także pejzaże malowane „z natury”. Zapraszamy do podziwiania! (także na stronie internetowej: www.gpbbestwina.eu) S.L.



Goście – wśród nich m.in. Radni Gminy Bestwina



Praca zatytułowana 'Narodziny Duszy'



Brama do innego świata.



Autorka wystawy – Emilia Olma



Ten obraz może kojarzyć się z twórczością Tolkiena



Tajemniczy portret...



Beskidzki pejzaż

